

WŁAMYWACZ RECYDYWISTA W ARESZCIE

Data publikacji 16.10.2020

Śremscy kryminalni wspólnie z funkcjonariuszami grupy realizacyjnej zatrzymali 29-letniego włamywacza recydywistę, który po wyjściu z więzienia prowadził przestępczą działalność na terenie gminy Śrem i ukrywał się. Z ustaleń policjantów wynika, że zatrzymany kradł artykuły ogrodnicze z marketu, włamał się do baraku, dwóch domów w budowie oraz baru. Większość zrabowanego mienia o łącznej wartości ponad 30 tysięcy złotych już wróciło do pokrzywdzonych, a sąd przychylił się do wniosku Policji oraz prokuratury i zastosował wobec podejrzanego trzymiesięczny areszt.

W sierpniu 2020 roku policjanci Wydziału Kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Śremie wpadli na trop włamywacza, który w okresie od 1 czerwca do 7 sierpnia, kilkakrotnie w godzinach nocnych przedostawał się na teren śremskiego marketu i w sumie ukraść z niego różne artykuły ogrodnicze za ponad 5 tysięcy złotych. Amatorem cudzej własności okazał się 29-letni mieszkaniec jednej z wiosek gminy Śrem, który w maju tego roku wyszedł z więzienia po odbyciu kary za napad i inne przestępstwa przeciwko mieniu.

W związku z takimi ustaleniami kryminalni w miejscu zamieszkania 29-lątka znaleźli rzeczy skradzione w markecie oraz przedmioty skradzione w lipcu w Zbrudzewie, z baraku oraz niezabezpieczonego domu w budowie. Sam podejrzany zaczął się ukrywać i zmieniał miejsca pobytu. Poza tym nie próżnował i włamał się jeszcze do baru w Śremie skąd wyniósł towar za ponad 11 tysięcy złotych, a z terenu budowy w Nochowiu ukraść rusztowania i drabiny warte 15 tysięcy złotych.

Policjanci pracujący nad tą sprawą ustalili miejsce, gdzie aktualnie ukrywał się 29-latek i w minioną niedzielę (11 października), wspólnie z funkcjonariuszami śremskiej grupy realizacyjnej, zatrzymali mężczyznę. Okazało się jeszcze, że w trakcie zatrzymania miał on przy sobie amfetaminę, która została zabezpieczona. Kryminalni odzyskali też pozostałą większość zrabowanego mienia, które wróciło już do pokrzywdzonych.

13 października br. sąd przychylił się do wniosku Policji oraz prokuratury i zastosował wobec podejrzanego trzymiesięczny areszt.

/ Ewa Kasińska /

